



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA JAREMOWICZ przeciwko POLSCE

(skarga nr 24023/03)

WYROK

STRASBURG

5 stycznia 2010

PRAWOMOCNY

05/04/2010

Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 § 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Jaremwicz przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadający w składzie Izby:

Nicolas Bratza, *Prezes*,
Lech Garlicki,
Giovanni Bonello,
Ljiljana Mijović,
Päivi Hirvelä,
Ledi Bianku,
Nebojša Vučinić, *sędziowie*,

oraz Fatoş Aracı, *Zastępcą Rejestratora Sekcji*,

Po odbyciu narady na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 grudnia 2009 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

PROCEDURA

1. Sprawa ma swój początek we wniosku (numer 24023/03) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, złożonym do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez obywatela polskiego, pan Pawła Jaremwicza ("wnioskodawca"), w dniu 10 lipca 2003 roku.
2. Wnioskodawca reprezentowany był przez pana Z. Cichonia, adwokata prowadzącego praktykę w Krakowie. Polski Rząd ("Rząd") reprezentowany był przez swojego Przedstawiciela, pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Wnioskodawca postawił w szczególności zarzut naruszenia Artykułu 12 Konwencji polegającego na tym, że odmówiono mu wydania zgody na zawarcie małżeństwa w więzieniu. Wystąpił on również z zarzutem naruszenia Artykułu 13 wynikającego z faktu, że nie posiadał on żadnego środka na podstawie prawa wewnętrznego, aby zakwestionować tę odmowę. I wreszcie, wnioskodawca powołał się na Artykuł 14, twierdząc, że był dyskryminowany z powodu swojego statusu jako więźnia.
4. W dniu 23 stycznia 2007 roku Izba, do której przekazano sprawę postanowiła zawiadomić o wniosku Rząd. Izba postanowiła również zbadać merytoryczną treść wniosku, jak również jego dopuszczalność.
5. Po konsultacjach ze stronami, Prezes Izby postanowił, że w interesie wymiaru sprawiedliwości postępowanie w niniejszej sprawie powinno być prowadzone równolegle z postępowaniem w sprawie *Frasik przeciwko Polsce* (wniosek nr 22933/02) (Reguła 42 § 2).
6. Zarówno wnioskodawca jak i Rząd przedstawili następnie swoje uwagi na piśmie (Reguła 59 § 1). Po tym, jak – po konsultacjach ze stronami – Izba postanowiła, że dla zbadania meritum sprawy nie była konieczna rozprawa (Reguła 59 § *in fine*), każda ze stron strony udzieliła pisemnej odpowiedzi na uwagi drugiej strony. Ponadto, otrzymano również uwagi strony trzeciej z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, która uzyskała zgodę Prezesa na włączenie się do pisemnej procedury (Artykuł 36 § 2 Konwencji oraz Reguła 44 § 2). Strony nie udzieliły odpowiedzi na te uwagi (Reguła 44 § 5).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. Wnioskodawca urodził się w roku 1973 i mieszka w Głogowie. Odbywa karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w Wołowie.
8. Przedstawione przez wnioskodawcę okoliczności sprawy, można podsumować w sposób następujący.
9. Przez cały rok 2003 wnioskodawca odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym nr 1 we Wrocławiu w następstwie skazania go za usiłowanie włamania przez Sąd Rejonowy w Głogowie w dniu 13 lutego 2001 roku. Odbywanie kary zakończył w dniu 15 stycznia 2004 roku, po czym w bliżej nieokreślonym dniu został przeniesiony do zakładu karnego w Wołowie.
10. W dniu 9 czerwca 2003 roku wnioskodawca zwrócił się do Naczelnika Zakładu Karnego nr 1 we Wrocławiu z prośbą o wyrażenie zgody na przyjmowanie odwiedzin w więzieniu ze strony niejakej M.H. M.H. była osadzona w tym samym zakładzie karnym w okresie od 10 lipca do 17 czerwca 2002 roku. W chwili wystąpienia wnioskodawcy była ona osadzona w innym zakładzie karnym we Wrocławiu (przy ulicy Kurkowej). Prośba ta została odrzucona.
11. W dniu 16 czerwca 2003 roku wnioskodawca wystąpił do Sądu Okręgowego – Wydział Penitencjarny o zgodę na zawarcie małżeństwa z M.H. w więzieniu.
W dniu 20 czerwca 2003 roku M.H. wystosowała analogiczne podanie do Wydziału Penitencjarnego tego samego sądu, prosząc o wyrażenie zgody na zawarcie przez nią i wnioskodawcę małżeństwa w zakładzie karnym.
Ich podania zostały przekazane Naczelnikowi Zakładu Karnego Nr 1.
12. W dniu 18 lipca 2003 roku Naczelnik udzielił odmownej odpowiedzi na oba podania. Odmowy były sformułowane w sposób identyczny. Odpowiedzi, w odpowiednim fragmencie, brzmiały następująco:
"W odpowiedzi na Pana podanie z dnia 16 czerwca 2003 roku, które zostało skierowane do mnie przez Wydział Penitencjarny Sądu Rejonowego we Wrocławiu, niniejszym informuję, że odmawiam wyrażenia zgody na zawarcie małżeństwa z M.H. na terenie zakładu karnego. W kwestii odwiedzin ze strony M.H. już wcześniej wydana została decyzja negatywna (w dniu 10 czerwca 2003 roku) w związku z Pana podaniem z dnia 9 czerwca 2003 roku. Obecnie stwierdzam, że wcześniejsze stanowisko zajęte przez Naczelnika
Analizując Pańską sytuację rodzinną można stwierdzić, że M.H. nie jest członkiem Pana rodziny ani osobą bliską w rozumieniu Artykułu 102 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego. Ani Pan ani M.H. nie jesteście w stanie udokumentować waszego związku w okresie poprzedzającym jej pobyt w tutejszym zakładzie karnym z uwagi na jej tymczasowe aresztowanie w okresie od 10 lipca 2002 do 17 grudnia 2002 roku.
Z uwagi na powyższe, udzielam odmownej odpowiedzi na Pańskie prośbę."
13. W dniu 23 lipca 2003 roku wnioskodawca bezskutecznie odwołał się od decyzji odmownej do Sądu Rejonowego we Wrocławiu.

14. Wnioskodawca złożył również skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich, oczekując od niego pomocy.

W dniu 21 lipca 2003 roku Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował o skardze wnioskodawcy Naczelnika Zakładu Karnego we Wrocławiu, i zwrócił się do niego o rozważenie możliwości wyrażenia zgody na odwiedzin z strony narzeczonej wnioskodawcy, która wydawała się być jego jedyną bliską osobą, zwłaszcza przy uwzględnieniu ich zamiaru zawarcia małżeństwa oraz faktu, że wnioskodawca dobrowolnie zgłosił się do uczestnictwa w rehabilitacyjnym programie terapeutycznym opartym na pogłębianiu kontaktów w osobami bliskimi.

W dniu 1 sierpnia 2003 roku Naczelnik poinformował Rzecznika Praw Obywatelskich, że zasadniczym powodem odmowy wyrażenia zgody na odwiedzin wnioskodawcy przez M.H. oraz niewydania zgody na zawarcie z nią małżeństwa w zakładzie karnym był fakt, że nie byli oni w stanie udowodnić, iż pozostawali ze sobą w związku przed pobytem M.H. w tym samym więzieniu, co "powodowało, że próba z jego strony uzyskania zgody była 'przedwczesna'."

W dniu 13 sierpnia 2003 roku Rzecznik Praw Obywatelskich odpisał Naczelnikowi, stwierdzając, że ma zastrzeżenia co do powodów odmowy wydania zgody na zawarcie małżeństwa, i zwrócił się do niego o zbadanie zarzutów wnioskodawcy i ponowne rozważenie możliwości wyrażenia zgody na odwiedzin z strony M.H.

15. W dniu 9 września 2003 roku władze więzienne przygotowały raport z postępowania wyjaśniającego, który został następnie przekazany Rzecznikowi Praw Obywatelskich. Raport w odnośnym fragmencie stwierdzał co następuje:

"Niewątpliwie [wnioskodawca] w sposób nielegalny zawarł znajomość z M.H. podczas jej tymczasowego aresztowania w tutejszym zakładzie karnym (od 10 lipca do 17 grudnia 2002 roku). W swojej skardze [wnioskodawca] stwierdza: 'poznałem dziewczynę, która przebywała w tutejszym zakładzie ponad roku temu'. Trudno uznać jest za "narieczonych" osoby, które poznają się w ten sposób (grypsy, napisy na dłoniach – często bez wzajemnego widzenia się).

Kontakt ten, który został nawiązany w więzieniu (z pewnością nielegalnie), i który z natury rzeczy jest bardzo powierzchowny, nie jest kontaktem wartościowym z punktu widzenia procesu resocjalizacji wnioskodawcy. Dlatego też prośba wnioskodawcy [o wydanie zgody na zawarcie małżeństwa z M.H. w zakładzie karnym] spotkała się z negatywną opinią ze strony jego wychowawcy."

16. W dniu 25 września 2003 roku Rzecznik Praw Obywatelskich udzielił odpowiedzi na skargę wnioskodawcy. Pismo, w przedmiotowym zakresie, brzmi następująco:

"Pragnę Pana poinformować, że – jak jednoznacznie wynika z ustaleń dotyczących Pana prośby o zawarcie związku małżeńskiego z M.H. na terenie zakładu karnego – Pański związek z Panią M[...] H[...] rozwinął się w sposób nielegalny w podczas jej tymczasowego aresztowania w więzieniu, w którym Pan przebywa. To właśnie nielegalny charakter Pańskiego związku, utrzymywanego między innymi za pomocą grypsów w zakładzie karnym, zdecydował zdaniem władz więziennych [o uznaniu] Pańskiego związku za nie mający wartości z punktu widzenia procesu Pańskiej resocjalizacji.

Jednocześnie pragnę dodać, że – jak wynika z otrzymanych przeze mnie informacji – sprawa ta jest obecnie badana przez Sąd Rejonowy we Wrocławiu, skąd powinien Pan otrzymać odpowiedź.

Z uwagi na powyższe, działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich, uznaję sprawę za w pełni wyjaśnioną i nie dopatruję się żadnych przejawów naruszenia Pańskich praw ze strony administracji więziennej."

17. Tymczasem, w dniu 24 września 2003 roku wnioskodawca wystąpił do Ministra Sprawiedliwości ze skargą na odmowę udzielenia mu zgody na zawarcie związku małżeńskiego w zakładzie karnym. Skarga została przekazana Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej, który w dniu 17 października 2003 roku odniósł się do sprawy w sposób następujący:

"W odpowiedzi na Pana skargę z dnia 24/09/2003 skierowaną do Ministerstwa Sprawiedliwości a dotyczącą decyzji Naczelnika Zakładu Karnego Nr 1 we Wrocławiu odmawiającej udzielenia Panu zgody na zawarcie związku małżeńskiego na terenie zakładu karnego, pragnę Pana poinformować, że zgodnie z podziałem kompetencji [w tych sprawach] Pańskie skargi zostały zbadane przez Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej we Wrocławiu.

Po zbadaniu sprawy stwierdzono, że faktycznie administracja Zakładu Karnego Nr 1 we Wrocławiu nie udzieliła Panu zgody na zawarcie związku małżeńskiego na terenie zakładu karnego. O powodach tego został Pan poinformowany między innymi w piśmie z dnia 18 lipca 2003 roku

Jednocześnie informuję, że decyzja ta nie naruszyła obowiązujących przepisów prawa. Żaden przepis nie zobowiązuje naczelnika zakładu karnego do udzielenia osobie osadzonej zgody na zawarcie małżeństwa na terenie podległego mu zakładu karnego.

Z uwagi na powyższe nie widzę podstaw dla podtrzymania Pańskiej skargi."

18. W dniu 2 października 2003 roku Sąd Rejonowy we Wrocławiu Wydział Penitencjarny zbadał apelację wnioskodawcy z dnia 23 lipca 2003 roku, jednakże nie wydał żadnego orzeczenia w tej sprawie.
19. W bliżej nieokreślonym dniu w listopadzie 2003 roku Zastępca Naczelnika Zakładu Karnego we Wrocławiu wystawił zaświadczenie adresowane do Urzędu Stanu Cywilnego we Wrocławiu, potwierdzające, że wnioskodawca uzyskał zgodę na zawarcie związku małżeńskiego z M.H. w zakładzie karnym.
20. Rząd stwierdził, że według informacji dostarczonych przez władze Zakładu Karnego we Wrocławiu, wnioskodawca nie zawarł małżeństwa z M.H. w więzieniu.

II. STOSOWANE PRAWO WEWNĘTRZNE I PRAKTYKA

A. Kodeks karny wykonawczy i związane z nim rozporządzenie

21. Artykuł 102 Kodeksu karnego wykonawczego ("Kodeks") wyszczególnia prawa osoby skazanej. W przedmiotowym zakresie brzmi on następująco:

"Skazany ma prawo w szczególności do:

...

2) utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi;

....

10) składania wniosków, skarg i prośb organowi właściwemu do ich rozpatrzenia oraz przedstawiania ich, w nieobecności innych osób, administracji zakładu karnego, kierownikom jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, sędziemu penitencjarnemu, prokuratorowi i Rzecznikowi Praw Obywatelskich."

22. Szczegółowe zasady dotyczące procedury określonej w ustępie 10 zostały przedstawione w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 2003 roku w sprawie sposobów załatwiania wniosków, skarg i prośb osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

23. Artykuł 7, ustępy 1 oraz 2, Kodeksu stanowi, że osoba skazana może zaskarżyć do sądu każdą niezgodną z prawem decyzję wydaną przez sędziego, sędziego penitencjarnego, naczelnika zakładu karnego lub aresztu śledczego, dyrektora okręgowego lub Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, lub kuratora sądowego. Wnioski dotyczące wykonania kar pozbawienia wolności badane są przez właściwy sąd penitencjarny.

Pozostała część Artykułu 7 Kodeksu brzmi następująco:

"3. Skarga na decyzję, o której mowa w § 1, przysługuje skazanemu w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia lub doręczenia decyzji; decyzję ogłasza się lub doręcza wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o przysługującym skazanemu prawie, terminie i sposobie wniesienia skargi. Skargę wnosi się do organu, który wydał zaskarżoną decyzję. Jeżeli organ, który wydał zaskarżoną decyzję, nie przychylił się do skargi, przekazuje ją wraz z aktami sprawy bezzwłocznie do właściwego sądu.

4. Sąd powołany do rozpoznania skargi może wstrzymać wykonanie zaskarżonej decyzji ...

5. Po rozpoznaniu skargi sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, uchyleniu albo zmianie zaskarżonej decyzji; na postanowienie sądu zażalenie nie przysługuje."

B. Kodeks rodzinny i opiekuńczy

24. Zgodnie z postanowieniami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, kierownik urzędu stanu cywilnego może odmówić przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński jedynie wówczas, gdy istnieje ustawowa przeszkoda unieważniająca małżeństwo, taka jak wiek, ubezwłasnowolnienie, choroba psychiczna, bigamia, bliskie pokrewieństwo stron lub stosunek przysposobienia (Artykuły 5, 10, 11, 12, 13, 14 oraz 15). W razie wątpliwości, kierownik urzędu stanu cywilnego powinien zwrócić się do właściwego sądu o rozstrzygnięcie, czy małżeństwo może zostać zawarte (Artykuł 5).

25. Zgodnie z Artykułem 4, małżeństwo przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego nie może być zawarte przed upływem miesiąca od dnia, kiedy osoby które zamierzają je zawrzeć, złożyły pisemne zapewnienie, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie tego małżeństwa. Na ich wniosek, oraz z ważnych powodów, kierownik urzędu stanu cywilnego może zezwolić na zawarcie małżeństwa przed upływem tego terminu.

26. Artykuł 6 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego określa zasady zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika. Zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika

uzależnione jest od wydania przez sąd rodzinny zgody w ramach postępowania niespornego. Wydanie zgody zależy od spełnienia dwóch podstawowych warunków. Po pierwsze sąd musi stwierdzić, że istnieją "ważne powody" uzasadniające odstępianie od normalnej procedury. Po drugie, podpis wnioskodawcy na pełnomocnictwie musi, pod rygorem nieważności, zostać złożony w obecności notariusza, który potwierdza jego autentyczność w specjalnym oświadczeniu.

Prawo precedensowe Sądu Najwyższego oraz praktyka sądów krajowych w zakresie zawierania małżeństwa przez pełnomocnika są bardzo skąpe. Kilka istniejących orzeczeń Sądu Najwyższego odnoszących się do małżeństw przez pełnomocnika dotyczy pochodzących z lat 70-tych wniosków o zgodę na zawarcie małżeństw przez pełnomocnika z polskimi kobietami, składanych przez obcokrajowców.

III. EUROPEJSKIE REGUŁY ODBYWANIA KARY WIĘZIENIA

27. Rekomendacja Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotycząca Europejskich Reguł Więziennych (Rec(2006)2) ("Europejskie Reguły Więzienne"), przyjęta w dniu 11 stycznia 2006 roku, określa następujące standardy w zakresie wykonywania kar odosobnienia, które mają znaczenie w kontekście niniejszej sprawy.

Reguła 3 brzmi:

"Ograniczenia nakładane na osoby pozbawione wolności powinny stanowić minimum konieczne i proporcjonalne do uzasadnionego celu, dla którego zostały nałożone."

Reguła 24, w przedmiotowym zakresie, brzmi:

"1. Więźniom należy umożliwić jak najczęstsze komunikowanie się za pomocą listów, telefonu lub innych form łączności ze swoimi rodzinami, innymi osobami oraz przedstawicielami organizacji zewnętrznych, a także przyjmowanie odwiedzin ze strony tych osób.

2. Komunikacja i odwiedziny mogą podlegać ograniczeniom oraz monitorowaniu w zakresie niezbędnym dla wymogów toczących się postępowań karnych, utrzymania porządku, zapewnienia ochrony i bezpieczeństwa, zapobiegania przestępstwom kryminalnym oraz ochrony ofiar przestępstw, przy czym takie ograniczenia, w tym określone ograniczenia nałożone przez organy sądowe, powinny jednakże umożliwiać dopuszczalne minimum kontaktów.

...

4. Organizacja odwiedzin powinna mieć formę umożliwiającą więźniom utrzymywanie i rozwijanie więzów rodzinnych w możliwie jak najbardziej normalny sposób.

Reguła 70 w przedmiotowym zakresie brzmi:

"1. Więźniowie, zarówno indywidualnie jak i grupowo, powinni mieć możliwość składania wniosków i skarg do dyrektora zakładu karnego lub innych właściwych organów.

...

3. W przypadku odrzucenia prośby lub oddalenia skargi, należy podać więźniowi powody ku temu, a więzień powinien mieć prawo do odwołania się do niezależnego organu."

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 12 KONWENCJI

28. Wnioskodawca złożył skargę na podstawie Artykułu 12 Konwencji na odmowę władz więziennych wyrażenia zgody na zawarcie przez niego małżeństwa. Jego zdaniem władze te nie przedstawiły żadnych przekonujących powodów dla swojej decyzji, która została podjęta w sposób arbitralny.

Artykuł 12 Konwencji brzmi następująco:

"Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa."

A. Dopuszczalność

29. Rząd zgłosił na wstępie dwa zastrzeżenia. Strona rządowa twierdziła, że wniosek był nie do pogodzenia przy zastosowaniu kryterium *ratione personae* z postanowieniami Konwencji, lub w każdym razie wniosek ten powinien zostać oddalony z powodu niewyczerpania środków przewidzianych na podstawie prawa wewnętrznego.

1. Wstępne zastrzeżenie Rządu dotyczące zgodności *ratione personae*

(a) Rząd

30. Rząd twierdził, że wnioskodawca utracił swój status osoby pokrzywdzonej dla celów Artykułu 34, jako że w listopadzie 2003 roku wyrażono zgodę na zawarcie przez niego małżeństwa z M.H. w więzieniu.

(b) Wnioskodawca

31. Wnioskodawca nie zgodził się z tym, twierdząc, iż fakt ten nie mógł mieć jakiegokolwiek wstecznego skutku względem naruszenia Artykułu 12, które nastąpiło przecież wcześniej z uwagi opóźnienie w procedurze wydania zgody na zawarcie przez niego małżeństwa.

(c) Ocena Trybunału

32. Cechy oraz sposób przeprowadzenia (w tym zarzucane opóźnienie) procedury krajowej, na podstawie której wnioskodawca próbował uzyskać zgodę na zawarcie małżeństwa w więzieniu stanowią kwestie odnoszące się również do ustalenia, czy przysługujące mu na podstawie Artykułu 12 prawo było przestrzegane w konkretnych okolicznościach sprawy. W tej sytuacji zdaniem Trybunału właściwsze byłoby rozpatrywanie tego rodzaju kwestii te na etapie badania meritum sprawy.

33. Stąd też Trybunał włącza twierdzenie Rządu o niedopuszczalności z powodu niezgodności *ratione personae* – do meritum sprawy.

2. Zastrzeżenie Rządu dotyczące wyczerpania środków krajowych

(a) Rząd

34. Sprzeciw Rządu miał dwojaki charakter. Po pierwsze, Rząd utrzymywał, że wniosek był przedwczesny, jako że został on złożony przed zakończeniem procedury wewnętrznej o wydanie zgody na zawarcie związku małżeńskiego w więzieniu. Wnioskodawca wniósł skargę do Trybunału w dniu 10 lipca 2003 roku, kiedy to wniosek jego samego oraz M.H. o zgodę na zawarcie małżeństwa w więzieniu został wcześniej odrzucony, niemniej jednak mógł on jeszcze skorzystać z procedury określonej w Artykule 7 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego i wnieść apelację od decyzji odmownej do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, co zresztą później uczynił. Ponadto, w tym samym czasie jego pozostałe skargi, na przykład te adresowane do Rzecznika Praw Obywatelskich, były w toku rozpatrywania przez właściwe organy.
35. Po drugie, Rząd twierdził, że wnioskodawca miał do dyspozycji jeszcze jeden środek. Zdaniem Rządu mógł on zawrzeć małżeństwo również poza zakładem karnym – bez opuszczania go. W szczególności, mógł on wystąpić do sądu cywilnego o wydanie zgody na zawarcie małżeństwa z M.H. przez pełnomocnika, powołując się na Artykuł 6 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dający taką możliwość stronie, która z ważnych powodów nie może osobiście stawić się przed organami stanu cywilnego.

(b) Wnioskodawca

36. Wnioskodawca odparł, że w okolicznościach jego sprawy środki sugerowane przez Rząd nie mogą zostać uznane za odpowiednie i skuteczne dla celów Artykułu 35 § 1 Konwencji.

(c) Ocena Trybunału

37. Jeżeli chodzi o pierwszą część sprzeciwu Rządu, Trybunał, mając na uwadze fakt, że skuteczność dostępnej dla wnioskodawcy procedury o wydanie zgody na zawarcie związku małżeńskiego w więzieniu jest nierozzerwalnie związana z merytoryczną stroną jego skargi na podstawie Artykułu 13, włącza tę część twierdzenia Rządu o niedopuszczalności – do meritum sprawy.
38. Jeżeli zaś idzie o drugą część, to Trybunał zwraca uwagę na to, że chociaż Artykuł 35 § 1 zawiera wymóg, aby skargi planowane do wniesienia do Trybunału zostały wcześniej skierowane do właściwego organu wewnętrznego, to jednak przepis ten nie wymaga odwoływania się do środków, które są nieodpowiednie lub nieskuteczne (patrz *Egmez przeciwko Turcji* nr 30873/96, ECHR 2000-XII, §§ 65 i kolejne).
39. Rząd powołał się na środek, który na podstawie polskiego prawa rodzinnego przeznaczony jest do stosowania w okolicznościach wyjątkowych, takich jak ważne przeszkody uniemożliwiające stawienie się przez władzami w celu zawarcia związku małżeńskiego. Zgodnie z Artykułem 6 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zainteresowana osoba może uzyskać zgodę na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika, o ile sąd uzna, że istnieją ważne powody dla odstąpienia od normalnej procedury, pod warunkiem jednak, iż osoba ta dostarczy pełnomocnictwo podpisane w obecności notariusza, z urzędowym poświadczeniem autentyczności podpisu (patrz ustęp 26 powyżej).

Wydaje się jednak, iż Rząd przeoczył fakt, że przyszła żona wnioskodawcy, która w tym czasie również przebywała w więzieniu, musiałaby zastosować tę samą

procedurę i dopełnić tych samych formalności w celu wystąpienia do sądu o umożliwienie im zawarcia małżeństwa – za pośrednictwem pełnomocników ustanowionych dla każdej ze stron, jako że oboje byliby nieobecni na ślubie. Co więcej, odwołanie się do takiego środka w sposób konieczny wymagałoby pomocy ze strony władz więziennych w celu sporządzenia przez obie strony poświadczonych notarialnie dokumentów. Uwzględniając fakt, że procedura zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika byłaby praktycznie postrzegana jako równoznaczna z próbą obejścia odmowy władz, a także biorąc pod uwagę powody, na jakie te władze się powoływały – wątpliwe jest, czy rzeczywiście byłyby one skłonne ułatwić zastosowanie takiej procedury. W każdym bądź razie Rząd nie podał żadnego przykładu z praktyki wewnętrznej, który świadczyłby o tym, że procedura zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika może być skutecznie stosowana przez osoby skazane.

Stąd też Trybunał nie jest przekonany, że środek ten, choć teoretycznie dostępny dla wnioskodawcy, byłby odpowiedni dla celów Artykułu 35 § 1, i dlatego oddala tę część sprzeciwu.

B. Meritum

1. Oświadczenia stron

(a) Wnioskodawca

40. Wnioskodawca twierdził, że odmowa udzielenia zgody na zawarcie przez niego małżeństwa z M.H. w warunkach pozbawienia wolności w sposób oczywisty narusza Artykuł 12 Konwencji. W szczególności, zwrócił on uwagę Trybunału na niedopuszczalne jego zdaniem powody przedstawione przez władze dla uzasadnienia odmowy oraz na niesprawiedliwe i pogardliwe uwagi władz dotyczące decyzji jego samego oraz M.H. o pobraniu się – na przykład to, że ich związek był "powierzchowny", "bezprawny", czy też "nie przyczyniający się do jego resocjalizacji" – tak, jakby charakter uczuć oraz godność osoby mogły być oceniane jedynie z perspektywy korzyści resocjalizacyjnych.

(b) Rząd

41. Rząd podkreślił, że nie ma ustalonego prawa precedensowego Trybunału dotyczącego wykonywania prawa do zawarcia małżeństwa przez osobę pozbawioną wolności. W sprawie *Hamer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (wniosek nr 7114/75, orzeczenie z dnia 13 października 1977 roku, D.R. 10 s. 174), była Europejska Komisja Praw Człowieka uznała za dopuszczalną skargę na podstawie Artykułu 12 dotyczącą odmowy wydania zgody na zawarcie małżeństwa więźniowi skazanemu na karę pozbawienia wolności na określony okres, który nie mógł poślubić swojej partnerki do czasu zwolnienia go z zakładu karnego. Jednakże Artykuł 12, jak zauważył Rząd, nie gwarantuje nieograniczonego prawa do zawarcia małżeństwa, jako że – jak to Trybunał przyznał w sprawie *B. i L. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (nr 36536/02; orzeczenie z 13 września 2005 roku) – prawo to regulowane jest przez "przepisy krajowe" dotyczące wykonywania tego prawa, i podlega ono pewnym ograniczeniom, chociaż nie mogą one ograniczać ani umniejszać tego prawa w zakresie, który by naruszał jego istotę.
42. W niniejszej sprawie wnioskodawca uzyskał w końcu zgodę na zawarcie małżeństwa z M.H. w warunkach pozbawienia wolności, jednakże w każdym bądź razie mógł on poślubić M.H. po swoim zwolnieniu lub – jak to zasugerowano

wcześniej – zawrzeć związek małżeński przez pełnomocnika. Podsumowując, nie nastąpiło naruszenie prawa wnioskodawcy do zawarcia małżeństwa, gwarantowanego na podstawie Artykułu 12 Konwencji.

2. Uwagi stron trzecich

43. Helsińska Fundacja Praw Człowieka podkreśliła wagę podstawowego prawa człowieka do wstąpienia w związek małżeński, które – jak dodała – zostało wielokrotnie przez Trybunał uznane, wystarczy choćby wymienić sprawę *Christine Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (nr 28957/95); orzeczenie z dnia 11 lipca 2002 roku).

Fundacja zwróciła uwagę Trybunału na fakt, że prawo precedensowe różnych instytucji Konwencji dotyczące prawa więźniów do zawarcia małżeństwa stopniowo ewoluowało – począwszy od etapu nieuznawania aż do wyraźnej jego ochrony.

W sprawie *X przeciwko Republice Federalnej Niemiec* (nr 892/60, Rocznik IV 1961, s. 240 (256), Komisja, opierając się na ustaleniach sądu krajowego stwierdzających, że wnioskodawca miał być pozbawiony wolności jeszcze przez długi czas i dlatego też nie byłby w stanie zamieszkiwać ze swoją przyszłą żoną przez jeszcze przez długi okres czasu, oraz że małżeństwa więźniów nieuchronnie miały tendencję do wywierania negatywnego wpływu na utrzymanie porządku w więzieniu – odrzuciła skargę na podstawie Artykułu 12 jako w sposób wyraźny nieuzasadnioną. Następnie jednakże, w sprawie *Hamer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (nr 7114/75), gdzie skarga na podstawie Artykułu 12 oparta była na podobnych faktach, Komisja, w swoim sprawozdaniu z dnia 13 grudnia 1979 roku, zmieniła swoje wcześniejsze stanowisko, stwierdzając, że "istotą prawa do małżeństwa ... jest ustanowienie prawnie wiążącego związku pomiędzy mężczyzną a kobietą. To od ich decyzji zależy, czy pragną zawrzeć taki związek w sytuacji, gdy nie mogą razem zamieszkiwać".

44. Naturalnym jest, że – jak stwierdził to Trybunał w wielu sprawach dotyczących praw więźniów – każdy środek pozbawiający osobę wolności nieuchronnie prowadzi do ograniczeń w wykonywaniu praw przewidzianych w Konwencji, w tym środek polegający na kontroli kontaktów więźnia ze światem zewnętrznym. W kontekście prawa do małżeństwa może to oznaczać, że władze, wykonując swoje uprawnienia w tej sferze, mogą monitorować ceremonię ślubną i na przykład ograniczyć liczbę jej uczestników. Jednakże, powinny one zachować uczciwą równowagę pomiędzy wymogami bezpieczeństwa w zakładzie karnym a prawem więźnia do zawarcia małżeństwa. Ich uznaniowość powinna być ograniczona i opierać się na konkretnych faktach, a nie na uprzedzeniach. Przypadki odmowy powinny ograniczać się do sytuacji, w których ceremonia ślubna mogłaby zagrozić bezpieczeństwu zakładu karnego, a nie byłaby jedynie trudna do zorganizowania. Ponadto, zasady regulujące uznaniowość władz powinny być określone w prawie wewnętrznym. W szczególności, prawo to powinno wyszczególniać konkretne okoliczności, w jakich władze nie powinny udzielać zgody na zawarcie małżeństwa – na przykład, gdyby miało to wywrzeć negatywny wpływ na proces resocjalizacji. W tym kontekście należy podkreślić, że odgrywające tu rolę kwestie były wrażliwej natury; tak więc nieuzasadniona odmowa udzielenia zgody na zawarcie małżeństwa mogła zostać uznana za karę o charakterze dodatkowym lub dyscyplinarnym.

45. Władze, jak nadmienila strona trzecia, często uzasadniają swoje decyzje odmowne argumentem, że istnieje ryzyko, iż pozbawiony wolności wnioskodawca zamierza zawrzeć fikcyjne małżeństwo dla osiągnięcia innego celu lub korzyści. Polskie prawo nie wymaga od organów stanu cywilnego badania, czy planowane małżeństwo jest fikcyjne czy "autentyczne" przed jego zawarciem. Jako że nie ma różnicy w statusie prawnym pomiędzy osobami stanu wolnego przebywającymi na wolności a osobami stanu wolnego pozbawianymi wolności, to nałożenie takiego wymogu na więźniów jest równoznaczne z dyskryminacją.
46. Trudno było zmierzyć skalę problemu w Polsce, jako że władze nie przeprowadzały żadnych badań statystycznych dotyczących liczby małżeństw zawieranych w zakładach karnych. Ponadto, polskie ustawodawstwo daje organom rozstrzygającym wnioski więźniów o zgodę na zawarcie małżeństwa nieograniczony zakres uznaniowości. Ujawniło się to w stanie faktycznym niniejszej sprawy, w której odmowa wyrażenia zgody na zawarcie przez wnioskodawcę małżeństwa została uzasadniona między innymi faktem, że "żaden przepis nie zobowiązuje naczelnika zakładu karnego do udzielenia skazanemu zgody na zawarcie małżeństwa w kierowanym przez niego zakładzie".

Prawdą jest, że prawo wewnętrzne nie przewiduje żadnej procedury określającej zasady zawarcia związku małżeńskiego w więzieniu. Nie można byłoby zabronić zawarcia małżeństwa osobie pozostającej na wolności, jeżeli spełnione zostałyby przez nią wymagane warunki, jak na przykład odpowiedni do zawarcia małżeństwa wiek. W sprzeczności z tą zasadą, wniosek o zawarcie małżeństwa w więzieniu mógł zostać odrzucony – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie – z powodów, które nie są wyszczególnione w przepisach prawnych dotyczących zawierania małżeństw.

47. Helsińska Fundacja Praw Człowieka stwierdziła w konkluzji, że skuteczna ochrona prawa do zawarcia małżeństwa w więzieniu wymaga dodatkowych gwarancji proceduralnych, takich jak możliwość odwołania się od decyzji władz więziennych do sądu, określenie terminu na rozpatrzenie wniosku o zgodę – tak, aby cała procedura została zakończona w rozsądnym okresie czasu, a także wyszczególnienie powodów dla ewentualnej odmowy, które powinny ograniczać się do zabezpieczenia autentycznych, neutralnych oraz uprawnionych interesów.

3. Ocena Trybunału

(a) Zasady wywodzące się z prawa precedensowego Trybunału

48. Artykuł 12 gwarantuje podstawowe prawo mężczyzny i kobiety do zawarcia małżeństwa oraz założenia rodziny. Wykonywanie tego prawa rodzi skutki o charakterze osobistym, społecznym i prawnym. Zarówno w aspekcie proceduralnym jak i materialnym, prawo to podlega ustawodawstwu wewnętrznemu Umawiających się Państw, jednakże ograniczenia przez nie nałożone nie mogą ograniczać ani redukować tego prawa w taki sposób lub w takim zakresie, które powodowałyby naruszenie samej jego istoty (patrz *F. przeciwko Szwajcarii*, orzeczenie z dnia 18 grudnia 1987 roku, Seria A nr 128, § 32; oraz *Christine Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [GC], nr 28957/95, § 29, ECHR 2002-VI).

Stąd też kwestia warunków dotyczących zawarcia małżeństwa w ustawodawstwie wewnętrznym nie jest pozostawiona całkowicie do uznania Umawiających się Państw jako pozostająca w granicach ich uznaniowości. Gdyby tak było, byłoby to

równoznaczne ze stwierdzeniem, że zakres opcji otwartych dla Umawiającego się Państwa obejmuje również efektywny zakaz jakiegokolwiek wykonywania prawa do zawarcia małżeństwa. Margines uznaniowości nie może sięgać aż tak daleko. (*R. i F. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, (dec.) nr 35748/05, 28 listopada 2006 r.).

49. Instytucje Konwencji przyjęły pogląd, że ograniczenia prawa do zawarcia małżeństwa przewidziane w ustawodawstwie krajowym mogą zawierać formalne reguły dotyczące takich kwestii jak rozgłos oraz ceremonia zawarcia małżeństwa. Ograniczenia te mogą również zawierać przepisy o charakterze materialnym, wynikające z ogólnie uznanych względów interesu publicznego, w szczególności dotyczących zdolności prawnej, wyrażenia zgody, niedozwolonych stopni pokrewieństwa, czy też zapobiegania bigamii. W kontekście przepisów imigracyjnych oraz z uzasadnionych powodów, Państwa mogą być uprawnione do zapobiegania małżeństwom z wyrachowania, zawieranym wyłącznie w celu zapewnienia sobie korzyści imigracyjnych. Jednakże z drugiej strony, odpowiednie przepisy – które również muszą spełniać standardy dostępności i jasności wymagane przez Konwencję – nie mogą pozbawiać osoby, lub pewnej kategorii osób posiadających pełną zdolność prawną, prawa do zawarcia małżeństwa z wybranym przez siebie partnerem (patrz *Hamer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 7114/75, Comm. Rep. 13 grudnia 1979, D.R. 24, ss. 12 i kolejne, §§ 55 i kolejne; *Draper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 8186/78, Comm. Rep. 10 lipca 1980, D.R. 24, § 49; *Sanders przeciwko Francji*, nr 31401/96, Comm. Dec. 16 października 1996, D.R. nr 160, s. 163; *F. przeciwko Szwajcarii*, powołana wyżej; oraz *B. i L. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 36536/02, 13 września 2005, §§ 26 i kolejne).
50. Wniosek ten jest wzmocniony brzmieniem Artykułu 12. W przeciwieństwie do Artykułu 8 Konwencji, przewidującego prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, z którym prawo "do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny" jest ściśle związane, Artykuł 12 nie zawiera jakichkolwiek dopuszczalnych podstaw dla ingerencji Państwa, która mogłaby zostać dokonana na podstawie ustępu 2 Artykułu 8 "w przypadkach przewidzianych przez ustawę" jako "konieczna w demokratycznym społeczeństwie" w celach takich jak na przykład "ochrona zdrowia i moralności" lub "ochrona praw i wolności innych osób". Stosownie do tego, badając sprawę na podstawie Artykułu 12, Trybunał nie stosowałby testu "konieczności" ani "bezpieczeństwa publicznego", które stosowane są w kontekście Artykułu 8, ale musiałby określić czy, mając na względzie margines uznaniowości Państwa, kwestionowana ingerencja była arbitralna lub niewspółmierna (patrz ustęp 48 powyżej, z odwołaniami do prawa precedensowego Trybunału).
51. Wolność osobista nie stanowi wstępnego warunku koniecznego dla wykonania prawa do zawarcia małżeństwa.

Osadzenie w zakładzie karnym pozbawia osobę jej wolności a także – wprost lub przez implikację – niektórych praw obywatelskich i przywilejów. Nie oznacza to jednak, że osoby pozbawione wolności nie mogą, czy też mogą jedynie w szczególnie wyjątkowych przypadkach – wykonywać swoje prawo do zawarcia małżeństwa. Jak to już Trybunał wielokrotnie stwierdzał, osobie skazanej nadal przysługują podstawowe prawa i wolności człowieka, które nie są sprzeczne z istotą pozbawienia wolności, a każde dodatkowe ograniczenie powinno być przez

władze odpowiednio uzasadnione (patrz *Hirst (nr 2) przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, [GC], nr 74025/01, § 69, ECHR 2005- IX, z dalszymi odwołaniami).

52. W wyżej wymienionej sprawie *Hirst (nr 2)*, Wielka Izba Trybunału odwołała się do otwartej listy praw, jakie przysługują osobie pozbawionej wolności. Na przykład, więźniowie nie mogą być źle traktowani, poddawani nieludzkim lub poniżającym karom, czy też przebywać w warunkach pozostających w sprzeczności z Artykułem 3 Konwencji. Mogą oni jednak nadal korzystać z prawa do poszanowania ich życia prywatnego i rodzinnego, prawa do swobody wypowiedzi, prawa do praktykowania swojej religii, prawa do skutecznego dostępu do prawnika lub sądu dla celów Artykułu 6, oraz prawa do poszanowania ich korespondencji (ibid.). Na tej samej zasadzie, jak to zostało podkreślone na podstawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w sprawie *Hamer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (powołana powyżej, § 49), mają oni prawo do zawarcia małżeństwa.

Zasada, że jakiegokolwiek ograniczenia tych praw wymagają uzasadnienia w każdym indywidualnym przypadku została również określona w Europejskich Regułach Więziennych, które – w Regule 3 – stanowią, że "ograniczenia nałożone na osobę pozbawioną wolności powinny stanowić minimum niezbędne i proporcjonalne do uprawnionego celu, dla którego zostały one nałożone" (patrz ustęp 27 powyżej).

53. Podczas gdy bez trudu można znaleźć tego rodzaju uzasadnienie, powołując się na względy bezpieczeństwa, w szczególności konieczność zapobiegania przestępstwom i rozruchom, co niewątpliwie wynika z okoliczności osadzenia w więzieniu – bezspornym jest, że osoba pozbawiona wolności nie traci swoich praw gwarantowanych na podstawie Artykułu 12 wyłącznie z powodu swojego statusu. W ramach systemu Konwencji, gdzie tolerancja i otwartość stanowią cechę charakterystyczną demokratycznego społeczeństwa, nie ma również miejsca dla jakiegokolwiek formy automatycznej ingerencji w prawa więźniów, w tym w prawo do zawarcia związku małżeńskiego z wybraną przez siebie osobą – wyłącznie w oparciu o argumenty, które zdaniem władz określają co może być do przyjęcia dla opinii publicznej, a co może ją urazić (patrz, *mutatis mutandis*, *Hirst (nr 2)*, powołana wyżej, §70; *Dickson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, [GC], nr 44362/04, §§ 67-68, ECHR 2007-....; *Hamer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, powołana wyżej, § 67; *Draper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, powołana wyżej, § 54; oraz *F. przeciwko Szwajcarii*, powołana wyżej, §§ 43v i kolejne).

(b) Zastosowanie powyższych zasad w odniesieniu do niniejszej sprawy

54. Skarga wnioskodawcy nie była skierowana przeciwko przepisom regulującym zawarcie małżeństwa w Polsce, przeciwko ich jakości ani ich stosowaniu w tej konkretnej sprawie. Dotyczyła ona wyłącznie odmowy wyrażenia zgody na zawarcie przez niego małżeństwa w zakładzie karnym, co – jak zarzucał – sprowadzało się do arbitralnej i nadmiernej ingerencji, sprzecznej z Artykułem 12. Zdaniem Rządu, nie naruszało to istoty prawa wnioskodawcy do zawarcia małżeństwa, gwarantowanego przez ten przepis (patrz akapity 40-42 powyżej).
55. Na wstępie Trybunał odnotowuje, że wymóg uzyskania przez osobę skazaną wcześniejszej zgody na zawarcie małżeństwa w zakładzie karnym sam w sobie nie może zostać uznany za sprzeczny z Artykułem 12; jak to stwierdzono powyżej – ograniczenia życia małżeńskiego, prywatnego oraz rodzinnego stanowią

nieodłączny element pozbawienia wolności (patrz akapity 51-52 powyżej). Ponadto, podejmując decyzję o udzieleniu lub odmowie wydania takiej zgody, władze posiadają pewien margines uznaniowości i muszą uwzględniać nie tylko osobisty interes więźnia – niezależnie od tego jak ważny mógłby on być – ale równocześnie takie czynniki, jak utrzymanie porządku, bezpieczeństwa i spokoju w zakładzie karnym. Poza tym, cele pozbawienia wolności, które nie ograniczają się jedynie do karzących i odstraszających aspektów kary, ale w sposób nieodzowny obejmują również jej aspekty resocjalizacyjne – stanowią istotne uwarunkowania, które należy uwzględnić w tym kontekście (patrz akapit 53 powyżej oraz *Dickson*, powołana wyżej, § 75).

56. Wracając do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał zauważa, że władze, rozpatrując prośbę wnioskodawcy o wyrażenie zgody na zawarcie małżeństwa, uzasadniały swoją odmowę odwołując się do podstaw, które w żaden sposób nie były związane z zachowaniem bezpieczeństwa w zakładzie karnym ani zapobieganiem rozruchom, lecz ograniczyły się do oceny charakteru i jakości jego związku z M.H. Po pierwsze, władze uznały, że jeśli wnioskodawca oraz M.H. nie byli w stanie "udowodnić" swojej znajomości z okresu poprzedzającego ich pobyt w tym samym więzieniu, taki związek był, wedle ich określenia "nielegalny" lub "rozwinął się w sposób nielegalny". Wniosek taki został oparty na fakcie, że wnioskodawca i M.H. najprawdopodobniej poznali się ze sobą w czasie gdy ona była tymczasowo aresztowana w tym samym zakładzie karnym, oraz że utrzymywali kontakty za pośrednictwem grypsów – formy korespondencji, która jest niedozwolona w więzieniu (patrz akapity 12, 15 oraz 16 powyżej). Po drugie, władze uznały, że okoliczności, w jakich zrodził się związek tej pary – "w zakładzie karnym" oraz "z pewnością w sposób nielegalny" – oznacza, że był on "bardzo powierzchowny" oraz "niewskazany" z punktu widzenia procesu resocjalizacji wnioskodawcy (patrz akapity 15-16 powyżej).
57. Podczas gdy powyższe argumenty w sposób wyraźny odzwierciedlają wysoce subiektywne opinie władz co do tego, jaki rodzaj związku nie zasługuje na zawarcie małżeństwa, w żaden sposób nie odwołują się one do postanowień polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, regulujących wykonywanie prawa do zawarcia małżeństwa i wyszczególniających powody, dla których właściwy organ może odmówić dorosłej osobie przyjęcia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński. Zgodnie z polskim prawem to właśnie organy stanu cywilnego a nie żadne inne stwierdzają, czy istnieją jakiekolwiek przeszkody prawne do zawarcia przez strony małżeństwa, a przy braku takich przeszkód nie można im zabronić zawarcia ze sobą małżeństwa w jakimkolwiek wybranym przez nich terminie po upływie ustawowego okresu oczekiwania, wynoszącego 1 miesiąc (patrz akapity 24-25).
58. Trybunał uznaje to, że władze więzienne miały prawo uzależnić swoją zgodę od warunków, w jakich małżeństwo wnioskodawcy miało zostać zawarte, w szczególności od wymogów związanych z utrzymaniem bezpieczeństwa i zapobieganiem rozruchom w zakładzie karnym (patrz akapity 53 oraz 55 powyżej). Jednakże Trybunał nie dostrzega żadnej podstawy, dla której władze powinny – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie – oceniać głębię uczuć wnioskodawcy, rozpatrywać jakość jego związku oraz czynić uwagi w sposób wyraźny lub w podtekście krytykujące jego decyzję zawarcia związku małżeńskiego z określoną osobą, w oparciu wyłącznie o okoliczności, w jakich się znalazł i wybrał kandydatkę na żonę.

Oczywiście, zakłady karne nie są typowymi miejscami kojarzenia przyszłych partnerów, jednakże fakt, że związek pomiędzy mężczyzną a kobietą rozwinął się w czasie, gdy oboje byli pozbawieni wolności w sposób automatyczny nie sprawia, że ich relacja jest "bezprawna", "powierzchowna", nie posiada żadnej wartości resocjalizacyjnej, czy też nie zasługuje na szacunek.

59. Wybór partnera lub partnerki oraz decyzja poślubienia go lub jej, zarówno na wolności jak i w więzieniu, jest kwestią czysto prywatną, i nie istnieje żaden uniwersalny ani powszechnie przyjęty wzór dla takiego wyboru lub decyzji. Za wyjątkiem konieczności uwzględnienia nadrzędnych wymogów bezpieczeństwa oraz zapewnienia, aby prawo do małżeństwa było wykonywane "zgodnie z ustawodawstwem wewnętrznym", które – jak stwierdzono wcześniej – musi być zgodne z Konwencją, władze nie mają prawa na podstawie Artykułu 12 ingerować w decyzję więźnia o zawarciu związku małżeńskiego z wybraną przez siebie osobą, zwłaszcza na podstawie tego, że związek taki jest dla nich nie do przyjęcia, lub że odstaje od dominujących konwencji i norm społecznych (patrz akapity 48-49 oraz 53 powyżej).

Oczywiście władze więzienne muszą podjąć pewne działania o charakterze administracyjnym zanim umożliwią skazanemu zawarcie małżeństwa. Jednakże ta sama zasada ma zastosowanie również w odniesieniu do innych praw wynikających z Konwencji, takich jak prawo do dostępu do sądu, prawo do głosowania oraz prawo do poszanowania życia rodzinnego i korespondencji, wykonywanie których w więzieniu z natury rzeczy wymaga pozytywnych działań ze strony władz w celu zapewnienia skuteczności korzystania z tych praw (patrz *Hirst (nr 2)*, powołana wyżej, § 68; *Draper* powołana wyżej, § 55; oraz akapity 51-52 powyżej).

60. Istotą prawa do zawarcia małżeństwa jest ustanowienie prawnego związku mężczyzny i kobiety. To oni decydują o tym, czy pragną wejść w taki związek w okolicznościach, w których istnieją obiektywne przeszkody dla ich życia razem (patrz *Hamer* powołana wyżej oraz akapit 48 powyżej). W niniejszej sprawie jedynym powodem, dla którego wnioskodawca nie był w stanie wykonać swojego prawa do małżeństwa nie była jego niezdolność wynikająca z istnienia jakichkolwiek ustawowych przeszkód wyszczególnionych w polskim Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a jedynie fakt, że władze zakwestionowały jego decyzję poślubienia M.H. i odmówiły mu wydania zgody na ceremonię stanu cywilnego na terenie zakładu karnego. W praktyce odmowa ta miała konsekwencje identyczne jak skuteczny prawnie zakaz wykonania prawa gwarantowanego na podstawie Artykułu 12. Tego zaś, uwzględniając zakres uznaniowości przyznany Państwu na podstawie tego przepisu (patrz akapity 48-50 powyżej), nie można uzasadnić jakimkolwiek wyobraźalnym słusznym celem realizowanym przez władze.

61. Rząd argumentował, że wnioskodawca ostatecznie uzyskał zgodę na zawarcie małżeństwa z M.H. w zakładzie karnym, oraz że tak czy inaczej mógł on zawrzeć małżeństwo po zwolnieniu go z więzienia. W argumentacji Rządu, okoliczności te miały znaczenie dla statusu wnioskodawcy jako osoby pokrzywdzonej oraz dla oceny merytorycznej strony jego skargi na podstawie Artykułu 12 (patrz akapity 30 oraz 41-42 powyżej).

Trybunał nie przyjmuje tego argumentu. Rząd wydaje się sugerować, iż fakt, że wnioskodawca uzyskał zgodę, o jaką się ubiegał – po upływie około 5 miesięcy od

chwili złożenia przez niego stosownego wniosku do władz (patrz akapity 11 oraz 10 powyżej), lub że zachował on możliwość poślubienia M.H. w bliżej nieokreślonym czasie w przyszłości – może umniejszyć konsekwencje początkowego zakazu nałożonego na wykonanie jego prawa do małżeństwa. Jednakże opóźnienie narzucone przed zawarciem małżeństwa w odniesieniu do osób pełnoletnich i spełniających wszelkie pozostałe warunki dla zawarcia małżeństwa na podstawie prawa wewnętrznego, niezależnie od tego czy jest to sankcja cywilna, czy też praktyczna konsekwencja takiej odmowy jak to miało miejsce w niniejszej sprawie – nie może zostać uznane za uzasadnione na podstawie Artykułu 12 Konwencji (patrz *F. przeciwko Szwajcarii*, powołana wyżej, § 33-37). Dlatego też Trybunał odrzuca twierdzenie Rządu o niedopuszczalności na podstawie niezgodności *ratione personae* (patrz akapity 32-33 powyżej).

62. Strona trzecia zwróciła uwagę Trybunału na inny, bardziej ogólny aspekt sprawy, a mianowicie brak w ustawodawstwie polskim jakiejkolwiek procedury regulującej zawieranie małżeństw w zakładzie karnym. Stwierdziła ona, że – jak to wynika z faktów przedstawionych przez wnioskodawcę – uznaniowość władz w przyznawaniu lub odmawianiu osobie pozbawionej wolności prawa do zawarcia małżeństwa jest nieograniczona. Nie istnieją żadne przepisy, które określałyby okoliczności, w jakich wniosek o wydanie zgody na zawarcie małżeństwa w zakładzie karnym może zostać odrzucony, jak również nie są określone żadne terminy na rozpoznanie takich wniosków (patrz akapity 45-47 powyżej).
63. Prawdą jest, że polskie prawo pozostawia właściwym organom pełną uznaniowość przy podejmowaniu decyzji w sprawie wniosku więźnia o wydanie zgody na zawarcie małżeństwa w zakładzie karnym (patrz akapity 21-23 powyżej). Prawdą jest również, że żaden konkretny przepis prawa wewnętrznego nie odnosi się do małżeństwa w warunkach pozbawienia wolności, jednakże zdaniem Trybunału Artykuł 12 nie wymaga od Państwa wprowadzania oddzielnych przepisów ani konkretnych zasad dotyczących zawierania małżeństw przez więźniów. Dlatego też, jak już stwierdzono powyżej, fakt pozbawienia wolności nie stanowi prawnej przeszkody dla zawarcia małżeństwa (patrz akapity 51-53 powyżej). Nie można także twierdzić, aby istniała jakakolwiek różnica w statusie prawnym pomiędzy osobami stanu wolnego przebywającymi na wolności a osobami stanu wolnego pozbawionymi wolności.
64. Kluczowym elementem naruszenia Artykułu 12 Konwencji zarzucanym w niniejszej sprawie jest nie zakres uznaniowości przyznany władzom polskim, ale arbitralny sposób, w jaki skorzystały one ze swojego prawa podejmowania decyzji. Teoretycznie dostępna uznaniowość może mieć bardzo szeroki zakres, jednakże elementem decydującym jest to, w jaki sposób jest ona stosowana w praktyce. W sprawie wnioskodawcy naruszenie Konwencji wynikało raczej z niezachowania przez władze sprawiedliwej równowagi proporcji pomiędzy różnymi wchodzącymi tu w grę kategoriami interesu publicznego oraz indywidualnego – jak wymaga tego Konwencja – a nie z braku szczegółowych uregulowań dotyczących zawierania małżeństw w więzieniu. W wyniku tego zastosowany środek naruszył samą istotę prawa wnioskodawcy do zawarcia małżeństwa.

Dlatego też Trybunał stwierdza, że nastąpiło naruszenie Artykułu 12 Konwencji.

II. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 13 KONWENCJI

65. Powołując się na Artykuł 13 Konwencji, wnioskodawca podniósł dalej w swojej skardze, że nie miał możliwości w jakikolwiek znaczący sposób zakwestionować odmowy wyrażenia zgody na zawarcie przez niego małżeństwa w więzieniu.

Artykuł 13 brzmi następująco:

"Każdy czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe."

A. Dopuszczalność

66. Trybunał stwierdza, że skarga ta nie jest w sposób oczywisty bezpodstawną w rozumieniu Artykułu 35 § 3 Konwencji. Trybunał ponadto stwierdza, że nie jest ona niedopuszczalna z jakiegokolwiek innego powodu. A zatem musi ona zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Wnioskodawca

67. Wnioskodawca podniósł, że procedura dotycząca udzielenia zgody na zawarcie małżeństwa w więzieniu była nieskuteczna i nie spełniała wymogów Artykułu 13 w zakresie "skutecznego środka".

2. Rząd

68. Rząd nie zgodził się z tym, twierdząc że wnioskodawca posiadał do swojej dyspozycji środki o charakterze dwuinstancyjnym. Po pierwsze mógł on, tak jak to zresztą uczynił, zwrócić się do naczelnika więzienia o wyrażenie zgody na zawarcie małżeństwa w więzieniu. Prawdą jest, że pierwsze podejście było nieskuteczne, jednakże wnioskodawca mógł zaskarżyć decyzję odmowną do sądu penitencjarnego, zgodnie z Artykułem 7 Kodeksu karnego wykonawczego. Ponadto, w przypadku gdyby okazało się to nieskuteczne, mógł on wystąpić z nowym wnioskiem do naczelnika więzienia, który – gdyby powody dla pierwotnej odmowy przestały istnieć – mógłby udzielić wnioskodawcy zgody, o którą występował.

Podsumowując, Rząd uznał, że procedura dostępna dla wnioskodawcy w związku z jego wnioskiem o wyrażenie zgody na zawarcie małżeństwa w więzieniu była zgodna ze standardami wynikającymi z Artykułu 13.

3. Ocena Trybunału

69. Artykuł 13 Konwencji gwarantuje dostępność na szczeblu krajowym środka do wykonania istoty praw oraz wolności wynikających z Konwencji, niezależnie od tego w jakiej formie mogą one być zabezpieczone w ramach wewnętrznego porządku prawnego. A zatem konsekwencją Artykułu 13 jest wymóg, aby przepis dotyczący takiego środka w ramach prawa wewnętrznego obejmował istotę "uzasadnionej skargi" na podstawie Konwencji, oraz aby przyznawał odpowiednie zadośćuczynienie (patrz, wśród wielu innych organów, sprawa *Kudła przeciwko Polsce* [GC], nr 30210/96, § 157, ECHR 2000-XI; oraz *Christine Goodwin*, powołana wyżej, §112-113).

"Skuteczność" "środka" w rozumieniu Artykułu 13 nie zależy od pewności korzystnego dla wnioskodawcy wyniku. Wspomniany w tym przepisie "organ" nie musi też koniecznie być organem sądowym; jednakże jeżeli nim nie jest – uprawnienia takiego organu oraz zapewniane przez niego gwarancje mają znaczenie dla ustalenia, czy zastosowany przed nim środek jest skuteczny. Ponadto, nawet jeżeli pojedynczy środek sam w sobie nie spełnia całkowicie wymogów Artykułu 13, to łączne środki zapewnianie na podstawie prawa wewnętrznego mogą to zapewniać (*Kudła*, powołana wyżej, § 157).

70. Trybunał, mając na uwadze swoje powyższe ustalenie, że w niniejszej sprawie nastąpiło naruszenie Artykułu 12 Konwencji (patrz akapit 64 powyżej), stwierdza, że skarga wnioskodawcy jest niewątpliwie dyskusyjna dla celów Artykułu 13 Konwencji. Trybunał musi zatem ustalić, czy środki dostępne dla wnioskodawcy na podstawie polskiego prawa, mające na celu podniesienie kwestii naruszenia jego prawa do zawarcia małżeństwa spełniały wymogi tego przepisu, w szczególności czy były one "skuteczne" w znaczeniu zapobieżenia zarzucanemu naruszeniu lub jego trwaniu, lub w znaczeniu zapewnienia odpowiedniego zadośćuczynienia z tytułu jakiegokolwiek wcześniej zaistniałego naruszenia (patrz *Kudła*, powołana wyżej, § 158).

71. Prawdą jest, że, jak to wskazał Rząd, wnioskodawca uzyskał zgodę na zawarcie małżeństwa w zakładzie karnym w nieokreślonym dniu w listopadzie 2003 roku, tj. około 5 miesięcy po tym, jak zwrócił się on z taką prośbą do władz więziennych (patrz akapity 11 i 19 powyżej). Prawdą jest również, że wnioskodawca mógł, jak to faktycznie uczynił, zakwestionować początkową odmowę przed sądem penitencjarnym (patrz akapit 23 powyżej). Jednakże procedura ta trwała prawie pięć miesięcy, a żadne orzeczenie w sprawie jego odwołania nie zostało wydane do czasu, kiedy władze więzienne w końcu zmieniły swoją pierwotną decyzję, i wówczas apelacja stała się bezprzedmiotowa (patrz akapity 13, 18 oraz 19 powyżej). Dlatego też nie można stwierdzić, aby w przedmiotowej sprawie procedura ta przyniosła wnioskodawcy wymagany efekt, to znaczy szybką decyzję w sprawie istoty jego zarzutu naruszenia Konwencji na podstawie Artykułu 12.

Trybunał stwierdził już wcześniej, że opóźnienie w rozpatrzeniu prośby wnioskodawcy o wyrażenie zgody na zawarcie małżeństwa stanowiło czynnik mający znaczenie dla stwierdzenia naruszenia Artykułu 12 (patrz akapit 61 powyżej). Oceniając kwestię z punktu widzenia wymogów Artykułu 13, Trybunał stwierdza, że przeciągająca się procedura nie miała istotnego znaczenia dla dochodzonego przez wnioskodawcę prawa. Spóźniona zgoda władz na zawarcie przez niego małżeństwa w więzieniu nie mogła też stanowić zadośćuczynienia wymaganego przez ten artykuł (patrz akapit 69 powyżej).

Stąd też Trybunał stwierdza, że w danych okolicznościach sprawy przedmiotowy środek nie był "skuteczny", i odrzuca wstępne zastrzeżenie Rządu co do kwestii wyczerpania środków w ramach prawa wewnętrznego, stwierdzając, że skarga do Trybunału była przedwczesna (patrz akapity 34 oraz 37 powyżej). Trybunał stwierdza dalej, że nastąpiło naruszenie Artykułu 13 Konwencji.

III. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 14 KONWENCJI

72. I wreszcie, wnioskodawca postawił zarzut naruszenia Artykułu 14 odczytywanego w związku z Artykułem 12 Konwencji, twierdząc, że odmowa udzielenia zgody na

zawarcie przez niego małżeństwa w więzieniu była formą dyskryminacji wobec niego z powodu jego statusu jako więźnia, ponieważ jedynym powodem odmowy był fakt, że on sam i jego narzeczona pozostawali w tym czasie w więzieniu. W tym kontekście wnioskodawca powołał się na opinię władz stwierdzającą, że nawiązali oni znajomość w sposób "bezprawny", oraz że ich przyszły związek małżeński "nie był wartościowy".

Artykuł 14 brzmi:

"Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, bądź z jakichkolwiek innych przyczyn. "

A. Dopuszczalność

73. Trybunał stwierdza, że skarga ta nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu Artykułu 35 §3 Konwencji. Trybunał stwierdza dalej, że nie jest ona niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów. A zatem musi ona zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Wnioskodawca

74. Wnioskodawca twierdzi, że jedynym powodem dla którego nie mógł on wykonać swojego prawa do zawarcia związku małżeńskiego był jego status jako więźnia. Żadna osoba pozostająca na wolności nie doświadczyłaby tak dyskryminującego i poniżającego potraktowania jak to miało miejsce w jego przypadku, kiedy wystąpił on z prośbą o zgodę na zawarcie małżeństwa. W sytuacji gdyby wnioskodawca pozostawał na wolności, organy stanu cywilnego nie opóźniałyby wstąpienia przez niego w związek małżeński ani nie odmówiłyby mu prawa do zawarcia małżeństwa z powodu nieakceptowania formy, w jakiej zawarł on znajomość ze swoją narzeczoną. Nie wymagano by też od niego składania wyjaśnień w kwestii dlaczego pragnął on zawrzeć związek małżeński oraz czy – jak to miało miejsce w jego przypadku – jego związek był "pożyteczny", "wartościowy", czy też w inny sposób możliwy do przyjęcia.

2. Rząd

75. Rząd odparł, że – z uwagi na fakt, iż wnioskodawca w końcu uzyskał zgodę na poślubienie M.H. w więzieniu – kwestia jego rzekomej dyskryminacji może być dyskutowana jedynie *in abstracto*.

Jednakże nawet wówczas, gdyby sytuacja została tak oceniona, obowiązujące w Polsce ograniczenia prawa do zawarcia małżeństwa w zakładzie karnym mają charakter umiarkowany, a decyzje władz więziennych są nadzorowane przez sąd penitencjarny, co wyklucza ryzyko arbitralności.

W takich okolicznościach, nie można stwierdzić, aby wnioskodawca był dyskryminowany przy wykonywaniu swojego prawa do zawarcia małżeństwa.

3. Ocena Trybunału

76. Trybunał stwierdza, że arbitralne zakwalifikowanie przez władze relacji wnioskodawcy z M.H. jako nieodpowiedniej dla zawarcia związku małżeńskiego oraz powody, dla których odmówiły mu one wydania zgody na zawarcie związku

małżeńskiego w zakładzie karnym leżą u podstaw jego skargi na podstawie Artykułu 14. Kwestie te, chociaż przez wnioskodawcę zostały przedstawione z innej perspektywy, zostały już zbadane na podstawie Artykułu 12, w wyniku czego stwierdzono naruszenie tego przepisu (patrz akapity 56-64 powyżej). W takich okolicznościach, Trybunał uznaje, że na podstawie Artykułu 14 nie pojawia się jakaś odrębna kwestia, i dlatego też nie dokonuje odrębnych ustaleń (patrz również *Christine Goodwin*, powołana wyżej, §108).

IV. STOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

77. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

"Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie."

A. Odszkodowanie

78. Wnioskodawca wystąpił o odszkodowanie w wysokości 20 000 (EUR) z tytułu poniesienia niepieniężnej szkody polegającej na jego trudnym położeniu, niepokoju oraz żalu spowodowanych faktem, że – z powodu arbitralnej decyzji władz odmawiającej mu zgody na zawarcie małżeństwa – nieodwołanie utracił on możliwość poślubienia kochanej kobiety, która po prawie półrocznym oczekiwaniu na zgodę władz w końcu cofnęła swoją decyzję.

79. Rząd uznał, że kwota ta jest wygórowana. W przypadku gdyby Trybunał stwierdził naruszenie jakiegokolwiek postanowienia Konwencji powołanego przez wnioskodawcę, ustalenie takie stanowiłoby wystarczające i sprawiedliwe zadośćuczynienie. Alternatywnie, Rząd zwrócił się do Trybunału o dokonanie oceny roszczenia wnioskodawcy na podstawie swojego prawa precedensowego w podobnych sprawach oraz w świetle konkretnych okoliczności sprawy.

80. Trybunał, mając na uwadze swojego ustalenia dotyczące Artykułu 12 (patrz w szczególności akapit 64 powyżej), stwierdza, że wnioskodawca z pewnością poniósł szkodę niepieniężną, taką jak uczucie frustracji oraz napięcie emocjonalne, które nie są w sposób wystarczający kompensowane przez samo stwierdzenie naruszenia Konwencji. Dokonując swojej oceny na zasadzie słuszności, w tym względzie Trybunał przyznaje wnioskodawcy kwotę 1 000 EUR. Jeżeli idzie o Artykuł 13, Trybunał uznaje, że stwierdzenie naruszenia tego postanowienia stanowi dla wnioskodawcy wystarczająco sprawiedliwe zadośćuczynienie, i w tym względzie nie zasądza zadośćuczynienia finansowego.

B. Koszty i wydatki

81. Wnioskodawca, któremu udzielono pomocy prawnej w związku z przedstawieniem jego sprawy, wystąpił o kwotę 2 500 EUR z tytułu kosztów i wydatków związanych z postępowaniem przed Trybunałem.

82. Rząd zwrócił się do Trybunału o przyznanie refundacji tej kwoty – o ile w ogóle to nastąpi – jedynie w zakresie, w jakim żądane koszty i wydatki zostały faktycznie i w sposób uzasadniony poniesione oraz pozostawały w rozsądnej wysokości co do ich sumy.

83. Trybunał uznaje za uzasadnione przyznać kwotę 1 500 EUR, pomniejszoną o sumę 850,00 EUR – już zapłaconą w ramach programu pomocy prawnej Trybunału.

C. Odsetki za zwłokę

84. Trybunał uznaje za słuszne, że wysokość odsetek za zwłokę powinna zostać oparta na krańcowej stopie pożyczkowej Europejskiego Banku Centralnego, do której należy dodać trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW, TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Włącza* do meritum wstępne zastrzeżenia Rządu dotyczące statusu poszkodowanego oraz przedwczesnego charakteru wniosku;
2. *Ogłasza* dopuszczalność wniosku;
3. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie Artykułu 12 Konwencji;
4. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie artykułu 13 Konwencji;
5. *Odrzuca* wyżej wymienione wstępne zastrzeżenia;
6. *Stwierdza*, że nie pojawia się żadna odrębna kwestia na podstawie Artykułu 14 Konwencji;
7. *Stwierdza*
 - (a) że Państwo pozwane powinno zapłacić wnioskodawcy, w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym orzeczenie stanie się prawomocne zgodnie z Artykułem 44 § 2 Konwencji, następujące kwoty, przeliczone na złote polskie po kursie obowiązującym w dniu rozliczenia:
 - (i) 1 000 EUR (jeden tysiąc euro), plus wszelkie podatki, jakie mogą podlegać naliczeniu – z tytułu szkody niepieniężnej;
 - (ii) 1 500 EUR (jeden tysiąc pięćset euro), pomniejszone o kwotę 850 EUR (osiemset pięćdziesiąt euro) otrzymaną w ramach programu pomocy prawnej Trybunału, plus wszelkie podatki, jakie mogą podlegać naliczeniu wobec wnioskodawcy – z tytułu kosztów i wydatków;
 - (b) że poczynszy od wygaśnięcia wyżej wymienionego okresu trzech miesięcy do chwili rozliczenia, płatności podlegają proste odsetki od wyżej wymienionych kwot według stawki równej krańcowej stopie pożyczkowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w okresie zwłoki plus trzy punkty procentowe;
8. *Oddala* pozostałe roszczenia wnioskodawcy o sprawiedliwe zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie w dniu 5 stycznia 2010 roku, zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Fatoş Aracı

Zastępca Rejestratora

Nicolas Bratza

Prezes